

Drodzy Przyjaciele,

Papież Jan Paweł II głosi zasadę: "Nowe stulecie, nowa ewangelizacja". Dawna, świeża, ale prowadzona w nowych uwarunkowaniach ewangelizacja ma ogarniać cały świat. Potrzebna jest dziś powszechna ewangelizacja emigracji. Polska emigracja zmienia szybko swe społeczne, kulturowe i duchowe oblicze. Wielu naszych Rodaków asymiluje się i laicyzuje. Rośnie liczba takich, którzy żyją, jakby Boga nie było.

Jest to wezwanie dla uczniów Chrystusa. W 1930 r. Sługa Boży Kard. A. Hlond pisał do apostołów emigracyjnych: "Ruch ten powinien ogarnąć potężną falą całą Polskę, wychowując społeczeństwo do świadomości obowiązków" względem Rodaków na obczyźnie. My podjęliśmy ten apel. Przypominamy sobie i innym, że nadszedł czas ewangelizowania całej Polonii świata.

W tym porywającym zadaniu mają uczestniczyć wszyscy wierni, każdy zgodnie z własnym powołaniem i charyzmatem. Między emigracją a ewangelizacją zachodzą ważne związki. Z jednej strony emigracja utrudnia (rozproszenie, "wykorzenienie", kryzysy) ewangelizację. Z drugiej zaś gorliwa ewangelizacja emigrantów przyczynia się do ewangelizacji całego świata.

Celem nowej ewangelizacji jest budzenie, ożywianie i umacnianie wiary, która powinna stawać się czystą, głęboką i dojrzałą. Taka wiara ma prowadzić emigrantów do wewnętrznej przemiany

(osobistej i społecznej). Znakiem tego jest odrodzony człowiek, żyjący nowością Chrztu i według Ewangelii.

Nasze działania nie powinny być zewnętrzną propagandą. Trzeba iść głębiej. "Duc in altuni" - Wypłyn na głębie! To zaś wymaga od nas odnowy naszego serca, naszego sumienia, naszego życia. Kiedy sami przyjmujemy Ewangelię, możemy ewangelizować innych: w Kraju i za granicą. Nasze wysiłki apostolskie mamy prowadzić nie tylko "dla" emigrantów, ale też "z" emigrantami i "poprzez" braci emigrantów. Wówczas działalność ewangelizacyjna będzie zataczać coraz szersze kręgi.

Wszystkie działania zaczynamy od Chrystusa, naszego Pana i Króla. W Nim ewangelizacja ma swój fundament, swoje centrum i szczyt swego dynamizmu. Chrystus daje nam swego Ducha, który jest głównym Sprawcą dzieła ewangelizacyjnego. On działa w nas i poprzez nas.

Z naszej strony niezbędne są środki ewangelizacyjne. Chciejmy rozmyślać się w Biblii, w Słowie Bożym, które jest "mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego" (Rz I, 16). Temu Słowu niechaj towarzyszy modlitwa, która jest dialogiem miłości z Bogiem ("potęga kosmiczna"). Z radością korzystajmy z Sakramentów św., i zwłaszcza z Najśw. Eucharystii. Ona jest źródłem chrześcijańskiej miłości, czyli najpiękniejszej formy nowej ewangelizacji.

Nasze osobiste działania apostolskie łączymy zawsze z działalnością ewangelizacyjną całego Kościoła. Dlatego konieczna jest bliska współpraca z pasterzami, z innymi wspólnotami

kościelnymi, a także z moderatorem RAE. Trwajmy w jedności. Ożywiamy więzi duchowe. Pamiętajmy o korespondencji, dzięki której nasz Ruch się rozszerza i odmładza. Liderzy, Animatorzy oraz inni zainteresowani Członkowie mogą otrzymywać ukazujące się materiały o charakterze formacyjnym. Wolno je kopiować.

Wszystkim Warn, Drodzy Przyjaciele, dziękuję za dotychczasowe zaangażowanie. Życzę Warn apostolskiego entuzjazmu. A. Mickiewicz pisał: "Ja cierpię za miliony". Nie lękajmy się i my "dać z siebie wszystko". Nie zrażajmy się przeciwnościami. Bóg pomaga apostołom. Ufajmy, że z Jego mocą i łaską dobro ostatecznie zwycięży. Wznośmy się "ponad" tym, co przykre i bolesne. Małymi krokami dążmy wytrwale do celu.

Rozszerzajmy nasz Ruch. W uroczystość Bożego Narodzenia odprawie za Was Mszę św. Niech Chrystus, żywa "Ewangelia Boga" i Pierwszy Ewangelizator, błogosławi Warn i Waszym Rodzinom. Na drodze życia towarzyszy nam nieustannie Najświętsza Maryja - "Gwiazda nowej ewangelizacji" w trzecim, tysiącleciu.

Z modlitwą i pozdrowieniem,

List na Adwent 2002

Wpisany przez Siostra Ewelina

Ks. Józef Bakalarz TChr

Poznań, 1.12.2002